



Sygn. akt IV CSK 428/09

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 19 lutego 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Irena Gromska-Szuster

Protokolant Izabela Czapowska

w sprawie z powództwa K.G.
przeciwko Bankowi [...] w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 19 lutego 2010 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 21 kwietnia 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powód K.G. w pozwie skierowanym przeciwko Bankowi [...] w W. domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty [...] zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2005 r. i kosztami postępowania. W uzasadnieniu wskazał, że dochodzona należność stanowi równowartość w złotych okupu przekazanego porywaczom za uwolnienie jego córki. Do porwania doszło po ujawnieniu porywaczom wiedzy o stanie lokaty powoda przez byłego pracownika strony pozwanej.

Sąd Okręgowy we W. nakazem zapłaty wydanym w dniu 13 marca 2008 r. w postępowaniu upominawczym uwzględnił powództwo w całości, a po rozpoznaniu sprzeciwu od tego orzeczenia, wyrokiem z dnia 17 listopada 2008 r. zasądził od pozwanego Banku na rzecz powoda kwotę [...] zł z ustawowymi odsetkami od 4 września 2006 r., oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód posiadał w pozwanym Banku rachunek bankowy, na którym zgromadził znaczne środki pieniężne. Powód ustalił ustnie z dyrektorem Banku, że dostęp do stanu jego rachunku i dokonywanych na nim operacji będą mieli tylko określone pracownicy.

W dniu 4 października 2002 r. dokonano uprowadzenia córki powoda sprzed jej domu we W.. Powód zapłacił porywaczom okup w kwotach [...] USD, [...] € i [...] zł. Informacje o personaliach powoda i stanie lokaty na jego rachunku udostępnił sprawcy uprowadzenia P. S. – były pracownik strony pozwanej. Został on zapoznany z regulaminem pozwanego Banku, nakładającym na pracowników obowiązek ochrony tajemnicy bankowej także po ustaniu stosunku pracy. Złożył też oświadczenie potwierdzające znajomość przepisów o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej oraz przyjęcie na siebie obowiązku ich przestrzegania pod groźbą odpowiedzialności karnej. P. S. został prawomocnie skazany za ujawnienie tajemnicy bankowej. Przekazane przez niego informacje były bezpośrednią i jedyną przyczyną zorganizowania porwania córki powoda.

W wykonaniu wyroku wydanego wobec sprawców uprowadzenia Sąd Okręgowy we W. wydał powodowi część zapłaconego okupu – [...] USD i [...] zł.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy - odwołując się do przesłanek odpowiedzialności deliktowej, przewidzianych w art. 415 k.c. - uznał że pozwany ponosi odpowiedzialność za poniesioną przez powoda szkodę. Nie zapewnił bowiem bezpieczeństwa informacji o stanie rachunku powoda. Dostęp do tej informacji mieli – bez jakiegokolwiek uzasadnienia - praktycznie wszyscy pracownicy pozwanego, a ograniczenia w tym zakresie wprowadzono dopiero w 2003 r. Nawiązując do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 stycznia 2008 r. (OSNC-ZD 2008, nr 4, poz. 102) wskazał, że bank ma powszechny i pozakontraktowy obowiązek zapewnienia posiadaczowi rachunku dostatecznego bezpieczeństwa jego środków pieniężnych znajdujących się na tym rachunku w sposób uniemożliwiający przestępczą działalność własnych pracowników.

Sąd Okręgowy stwierdził, że ujawnienie stanu rachunku powoda było przyczyną porwania jego córki, gdyż w ten sposób przestępcy uzyskali informację istotną dla ich działań. W konsekwencji, uwzględniając kurs walut NBP z dnia wyrokowania oraz wydane powodowi środki pieniężne na podstawie wyroku sądu karnego, uwzględnił powództwo w zakresie żądania zapłaty [...] zł i zasądził ustawowe odsetki od tej kwoty od daty doręczenia pozwanemu wezwania do próby ugodowej.

Wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2009 r. Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu apelacji obu stron, zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że oddalił powództwo, oddalił też apelację powoda i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny nie podzielił oceny zasadności powództwa w płaszczyźnie art. 415 k.c. uznając, że – wbrew odmiennemu zapatrywaniu Sądu Okręgowego – powód nie udowodnił spełnienia przewidzianych w tym przepisie przesłanek odpowiedzialności za czyn własny. Stwierdził, że wskazane w sposób ogólnikowy naruszenie przez pozwanego obowiązku zapewnienia posiadaczowi rachunku dostatecznego bezpieczeństwa danych konfidencyjnych nie stanowi dostatecznej podstawy do przypisania mu winy. W toku postępowania nie zostało wykazane, że pozwany naruszył konkretne przepisy prawa, bądź też zasady współżycia społecznego. Nie ma też podstaw do przyjęcia istnienia adekwatnego związku przyczynowego między działaniem byłego pracownika strony pozwanej

a szkodą powoda. Fakt ujawnienia tajemnicy bankowej nie był koniecznym warunkiem powstania szkody, która mogła nastąpić również wtedy, gdyby do ujawnienia tajemnicy nie doszło. Nie można upatrywać „normalności” skutku w postaci powzięcia zamiaru porwania córki powoda latem 2002 r. i uzyskania okupu w październiku 2002 r. jako zwykłej konieczności ujawnienia stanu rachunku powoda przez byłego pracownika banku latem 2001 r., tym bardziej, że przekazujący te informacje nie miał świadomości, że zostaną one wykorzystane w celu popełnienia przestępstwa.

Sąd Apelacyjny stwierdził również brak podstaw do uwzględnienia powództwa w oparciu art. 105 ust. 5 Prawa bankowego wskazując, że przepis ten nie może stanowić samodzielnej podstawy odpowiedzialności banku choćby z tego względu, że nie przewiduje żadnych przesłanek egzoneracyjnych. Uznał, że pozwany nie ponosi też odpowiedzialności na podstawie art. 430 k.c. w związku z art. 105 ust. 5 Prawa bankowego, skoro tajemnicę bankową ujawnił były pracownik banku, pozostający poza jego nadzorem i kierownictwem. Stwierdził wreszcie, że przytoczona w pozwie podstawa faktyczna powództwa, abstrahująca od łączącej strony umowy rachunku bankowego, uniemożliwia ocenę zasadności powództwa przez pryzmat art. 471 i art. 474 w związku z art. 105 ust. 5 Prawa bankowego.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach określonych w art. 398³ § 1 k.p.c. powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości. Pierwszą podstawę kasacyjną wypełnił zarzutami naruszenia art. 105 ust. 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm.; dalej: „Pr. bank.”) w związku z art. 430 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie oraz art. 361 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię, drugą zaś zarzutem naruszenia art. 233 § 1 w związku z art. 227 k.p.c.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podstawy kasacyjnej naruszenia przepisów postępowania stwierdzić należy, że nie znajduje on usprawiedliwienia.

Według skarżącego, Sąd Apelacyjny dopuścił się obrazy art. 233 § 1 w związku z art. 227 k.p.c. przez pominięcie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy dowodów w postaci Regulaminu pracy pozwanego, nakładającego na jego pracowników obowiązek ochrony wiadomości stanowiących tajemnicę Banku w okresie zatrudnienia i po jego zakończeniu oraz pisemnych oświadczeń P. S. zawierających zobowiązanie do przestrzegania tego obowiązku. Tak sformułowany zarzut nie mógł odnieść zamierzonego skutku.

Podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). Natomiast naruszenie art. 227 k.p.c. wchodzi w rachubę w przypadku, gdy zostanie wykazane, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności nie mające istotnego znaczenia w sprawie, albo odmówił przeprowadzenia dowodu w celu stwierdzenia faktów mających istotne znaczenie w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy. W rozpoznawanej sprawie żadna z tych sytuacji nie wystąpiła. Sąd Apelacyjny nie podejmował bowiem żadnych decyzji co do wskazanych dowodów i nie dokonywał ich oceny z punktu widzenia istotności dla rozstrzygnięcia sprawy. Na marginesie wypada zauważyć, że fakty, które miały stwierdzać wskazane dowody, ustalone zostały przez Sąd pierwszej instancji zgodnie z twierdzeniem skarżącego i w postępowaniu apelacyjnym nie były kwestionowane.

Nie można natomiast odmówić słuszności zarzutom podniesionym w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego. Jakkolwiek Sąd Apelacyjny rozważał różne mogące wchodzić w grę podstawy odpowiedzialności pozwanego, skarżący zakwestionował trafność dokonanej przez Sąd Apelacyjny oceny zasadności powództwa w jedynie w płaszczyźnie art. 430 k.c. w związku z art. 105 ust 5 Pr. bank.

Rozważając możliwość zastosowania tych przepisów Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że art. 105 ust. 5 Pr. bank. nie stanowi samodzielnej podstawy odpowiedzialności banku za szkody wynikające z ujawnienia tajemnicy bankowej i wykorzystania jej niezgodnie z przeznaczeniem. Z zapatrywaniem tym trzeba się zgodzić, gdyż w przeciwnym wypadku należałoby uznać, że odpowiedzialność banku byłaby zbliżona do odpowiedzialności absolutnej. Artykuł 105 ust. 5 Pr. bank.

nie przewiduje bowiem możliwości uchylenia się przez bank od odpowiedzialności ze względu na tzw. okoliczności egzoneracyjne. Tak surowej odpowiedzialności banku – jak trafnie wskazuje się w piśmiennictwie - nie usprawiedliwia nawet specyficzny charakterem jego działalności i związana z tym szczególna powinność zachowania w tajemnicy informacji konfidencjonalnych. Przyjąć zatem należy, że art. 105 ust. 5 Pr. bank. może stanowić - w powiązaniu z właściwymi przepisami Kodeksu cywilnego - podstawę odpowiedzialności banku bądź to kontraktowej (art. 471, 474 k.c.), bądź to deliktowej (art. 415, 429, 430 k.c.).

Wychodząc z takiego założenia i dopuszczając - w razie ujawnienia tajemnicy bankowej - możliwość odpowiedzialności banku na podstawie art. 430 k.c. w związku z art. 105 ust. 5 Pr. bank. Sąd Apelacyjny uznał, że w rozpoznawanej sprawie przesłanki tej odpowiedzialności nie zostały spełnione, gdyż objęte tajemnicą bankową informacje dotyczące osoby powoda i stanu jego rachunku bankowego ujawnione zostały przez byłego pracownika pozwanego banku. Trafnie podniósł skarżący, że zapatrywanie to budzi zastrzeżenia.

Zgodnie z art. 104 ust. 1 Pr. bank., bank, osoby w nim zatrudnione oraz osoby, za których pośrednictwem bank wykonuje czynności bankowe, są obowiązane zachować tajemnicę bankową, która obejmuje wszystkie informacje dotyczące czynności bankowej, uzyskane w czasie negocjacji, w trakcie zawierania i realizacji umowy, na podstawie której bank tę czynność wykonuje. Przepis ten nie precyzuje, czy wymienione podmioty obowiązane są do zachowania tajemnicy bankowej także po utracie określonego w nim statusu. Nie wskazuje też końcowego terminu związania tych podmiotów obowiązkiem zachowania tajemnicy. Trzeba zatem uznać, że obowiązek ten jest bezterminowy. Zastosowanie odmiennego rozwiązania ograniczyłoby w sposób istotny efektywność ochrony beneficjentów tajemnicy bankowej. Konstatacja ta prowadzi do wniosku, że obowiązek zachowania tajemnicy bankowej spoczywa również na byłym pracowniku banku, a naruszenie przez niego tego obowiązku może uzasadniać odpowiedzialność odszkodowawczą banku. Tak też obowiązek ten rozumiał pozwany wymagając od swoich pracowników pisemnego potwierdzenia

zobowiązania do zachowania tajemnicy bankowej również po ustaniu stosunku pracy.

Trzeba zaznaczyć, że zaprezentowane wyżej zapatrywanie nie niesie za sobą niebezpieczeństwa niczym nie ograniczonej odpowiedzialności banku. Odpowiedzialność ta zawsze będzie zależała od tego, czy poszkodowany zdoła wykazać adekwatny związek przyczynowy między faktem naruszenia tajemnicy bankowej a poniesiona szkodą.

W judykaturze i piśmiennictwie przyjmuje się, że przesłankami odpowiedzialności na podstawie art. 430 k.c. są: a) pozostawanie wykonawcy wobec powierzającego wykonanie czynności w stosunku podległości, b) wina podwładnego, c) wyrządzenie szkody osobie trzeciej przez podwładnego przy wykonywaniu powierzonej mu czynności. Przesłanki te, w przypadku odpowiedzialności banku za szkodę związaną z ujawnieniem tajemnicy bankowej przez byłego pracownika banku, muszą jednak podlegać pewnej modyfikacji. Uzasadnione jest to przedstawioną wyżej wykładnią art. 105 ust.5 Pr. bank., dokonaną w powiązaniu z art. 104 ust. 1 tej regulacji. Zaaprobowanie odmiennego stanowiska Sądu Apelacyjnego nakazywałoby uznać uregulowanie zawarte w art. 105 ust. 5 Pr. bank. za zbędne, co nie dałoby się pogodzić z działaniem racjonalnego ustawodawcy. Uznać zatem należy, że obowiązek zachowania tajemnicy bankowej stanowi czynność powierzoną pracownikowi banku nie tylko na czas trwania stosunku pracy, ale i na okres po jego ustaniu. W takim ujęciu nie ma przeszkód do przyjęcia odpowiedzialności banku za szkodę spowodowaną ujawnieniem tajemnicy przez byłego pracownika. Trzeba też zauważyć, że oparcie odpowiedzialności przewidzianej w art. 430 k.c. na zasadzie ryzyka uzasadniane jest przede wszystkim ideą *cuius commodum, eius periculum*, realizowaną w pełni w rozważanym przypadku. Zarzut naruszenia art. 430 k.c. w związku z art. 105 ust. 5 Pr. bank. okazał się więc skuteczny.

U podstaw zaskarżonego wyroku legło również stwierdzenie braku adekwatnego związku przyczynowego między faktem ujawnieniem tajemnicy bankowej, a doznaną przez powoda szkodą. Sąd Apelacyjny uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala przyjąć, iż do uprowadzenia córki powoda i zapłaty okupu nie doszłoby, gdyby nie ujawnienie

tajemnicy bankowej. W tym kontekście wskazał, że ujawnienie tej tajemnicy nie było koniecznym (obiektywnym), a przy tym jedynym – jak przyjął Sąd pierwszej instancji - warunkiem powstania szkody. Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącego, wnioskowanie powyższe nie może być uznane za przejaw błędnej wykładni art. 361 § 1 k.c. polegającej na utożsamieniu „normalnego następstwa działania lub zaniechania” w rozumieniu tego przepisu ze „zwykłą koniecznością”.

Trafnie natomiast zarzucił skarżący, że rozumowanie to nie uwzględnia - objętej hipotezą wymienionego przepisu – możliwości wystąpienia tzw. pośredniego związku przyczynowego, zachodzącego wówczas, gdy określone zdarzenie stworzyło warunki powstania innych zdarzeń, z których dopiero ostatnie stało się bezpośrednią przyczyną szkody. W judykaturze wskazuje się, że odpowiedzialność cywilną może determinować tylko taki związek wielocłonowy, w którym pomiędzy poszczególnymi ogniwami zachodzi zależność przyczynowa, we wskazanym wyżej rozumieniu i każde ogniwo tego związku z osobna podlega ocenie z punktu widzenia kauzalności (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1952 r., C 584/52, PiP 1953, nr 8-9, str. 366 i z dnia 21 czerwca 1960 r., I CR 592/59, OSN 1962, nr 3, poz. 84). Przyjmuje się przy tym, że w razie istnienia kilku współprzyczyn szkody, gdy ściśle ich rozdzielenie nie jest możliwe, konieczna jest ich ocena z punktu widzenia zasad art. 361 § 1 k.c., w świetle których wystarczy ustalenie z dużym stopniem prawdopodobieństwa, jaki był wpływ każdej z nich na powstanie szkody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2008 r., V CSK 18/08, nie publ.). Sąd Apelacyjny kwestii tej nie rozważył. Bezzasadnie też powiązał brak związku przyczynowego ze świadomością P. S. co do wykorzystania ujawnionej tajemnicy bankowej w celu popełnienia przestępstwa (por. powołane wyżej orzeczenie Sądu najwyższego z dnia 10 grudnia 1952 r.), co uniemożliwia skuteczne odparcie podniesionego w tym zakresie zarzutu naruszenia art. 361 § 1 k.c.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

jz

/tp/